

Piłka ręczna. Bestios Białystok zremisowali z SPR Nowe Piekuty

W sobotni (21.09) wieczór w Białymstoku miejscowy Bestios podejmował SPR Nowe Piekuty. Takiego meczu chyba nikt się nie spodziewał.

Już pierwsze minuty tego spotkania pokazały, że będzie to bardzo wyrównana i zacięta rywalizacja. Dopiero po bramkach **Marcina Piekutowskiego** i **Mateusza Krassowskiego**, SPR wyszedł na prowadzenie (5:3). Następnie drużyna **Norberta Marksa** popełniła kilka błędów, dzięki czemu gospodarze mogli wyrównać wynik. W kolejnych minutach gra toczyła się punkt za punkt. W końcu emocje były tak silne, że kilku zawodników otrzymało dwuminutowe wykluczenia. Po pierwszych trzydziestu minutach na tablicy wyników widniał remis (13:13).

W drugą połowę lepiej weszli nowopiekucy szczypiorniści. Bardzo dobrą zmianę dał **Rafał Kostro**, który po wejściu dwukrotnie umieścił piłkę w siatce, a dodatkowo bardzo dobrze grał w obronie. Skuteczność poprawił także **Karol Pruszyński**. Równie dobrą formę w ataku prezentowali **Mateusz Puchalski** i **Damian Kowalczyk**. W obronie mogliśmy zobaczyć ostrą, męską grę. W związku z tym sędziowie nie zwlekali z karami. W tym meczu aż trzech zawodników obejrzało czerwony kartonik. Wykluczeni z meczu zostali **Jakub Bartosiak**, **Mateusz Kulesza** oraz **Patrycjusz Jaskurzyński**. Ostatnie pięć minut meczu to pokaz niesamowitej walki po obu stronach boiska. Zarówno Bestios, jak i SPR mieli chrapkę na trzy punkty. Wydawać by się mogło, że trafią one do gospodarzy, ale przeszkodził im w tym Marcin Piekutowski, który w ostatnich sekundach zdołał doprowadzić do remisu.

O podziale punktów zdecydował rzut karny. Odbił się aż dwie

o pełne serie rzutów, po których wciąż nie wyłoniono zwycięzcy meczu. Dopiero w trzeciej części Bestios mógł celebrować zwycięstwo.

Warto zwrócić uwagę, że w drużynie SPR Nowe Piekuty zadebiutowali nowi zawodnicy – **Jakub Bartosiak** i **Arkadiusz Gumieniak**. Obaj zagrali solidne zawody i w dużej mierze przyczynili się do zdobytego jednego punktu.

Dodatkowo nie można pominąć fenomenalnej gry bramkarza SPR-u – **Adriana Niemyjskiego**, który zachwycał swoimi interwencjami nie tylko w trakcie meczu, ale również w trakcie konkursu rzutów karnych.

*- Mecze z Bestiosem nie należą do łatwych spotkań. Są to derby Podlasia, gdzie wszystko może się zdarzyć. W sobotę było dosłownie wszystko - piękne akcje, skuteczne obrony, zacięta rywalizacja, a na koniec konkurs rzutów karnych. Myślę, że kibice nie mogli narzekać. Nasza drużyna dała z siebie wszystko – powiedział **Kamil Pruszyński**. - Bardzo fajnie w mecz weszli nowi zawodnicy. Cieszymy się, że Arek i Kuba są z nami. Wnoszą do naszego zespołu dużo doświadczenia, co dało się zauważyć już w meczu z Bestiosem – dodał.*

Bestios Białystok – SPR Nowe Piekuty 24:24 (13:13) // karne 7:6

Bestios: Płoński Łukasz (2), Jabłoński Szymon (1), Stec Wojciech (2), Dyśko Paweł, Jaskurzyński Patrycjusz (1), Gawza Adam (1), Puchalski Mateusz (10), Kowalczyk Damian (7), Owczarczuk Hubert

SPR: Kulesza Mateusz, Krassowski Mateusz (2), Piekutowski Marcin (5), Werpachowski Dawid (4), Pruszyński Karol (6), Kostro Rafał (2), Bartosiak Jakub (1), Kostro Adrian (1), Gumieniak Arkadiusz, Niemyjski Adrian, Pruszyński Kamil (3)

